



1391

1391 16.

W.O.

## Wzrostki i "lagserwisy" w pięciu ostatnich latach wojny i 1. skł.

1. Świat roboty: plut. Kuoner Józef, robotnik fabryczny, ur. w 1906 r.

światy

2. Metody badania i torturowania w okresie śledztwa.

Byłem badany przez władze NKWD sprawując swoje obowiązki przy więzieniu w Hainstarnowie. Przy badaniu mnie stosowano następujące metody badania: a) obciążano wyprowadzanie na wolność za cenę ukarania "prawdy", b) strascono mnie karą śmierci, długoletnim więzieniem, deportacją rodurową itp., c) wykorzystywano moją niemiłośność języka rosyjskiego, d) słowowano w stosunku do mnie następująco: 1) "Laz. Karcer" polegający na osadzeniu w celi (suficie o betonowej podłodze) tylko w białym na czas 48 god. Było to w listopadzie 1940 r.

2) bicie, które przedstawiało się tak: Karano mi usiśnięcie na krześle, na samym stroju, nogi wyprostować, ręce położyć na nogach. Potem przez kopużkę w krzesło ja usunąć. Potem się na podłogę i było mnie ujęte od krzesła, jak również kopano mnie nogami do siłcon.

3. Procedura badania i sposob ogłoszenia wyroku.

Akt oskarżenia na kilkunastu stronach arkusza <sup>kauc.</sup> doręczono mi na 15 do 30 minut przed rozprawą, w którym stawiano mi zarzut przynależności do polskiej, tajnej organizacji wojskowej. Na udowodnienie "winy" przedstawiany był wręcz oskarżony Młodych Haurstom vel Franczech, członek tej organizacji. Wyrok ogłoszono po upływie godziny od całości rozprawy. Odpis wyroku nie posiadam.

6. Życie w pięciu ostatnich latach wojny, organizacja obrotu i umowy pracy.

a) Miejscowość i teren: ckt. Swierdłowska, rej. Tłdel, targa, uwozary, haqua, z nielicznymi ilością kamion na wiosnę, a w późniejszym czasie dokumulnie kraszajcych muszek.

b) Warunki mieszkaniowe. Pościeszanie w baraku, zbudowanego z drewna o ścianach nieczystych, mienawitych, spawie na przysach, bez ścianek i kocin. W baraku było około 200 więźniów

to którzy byt tylko jedynym przychyłkiem roboty. Pościół był w  
brzo odzież.

1391

c) Odzież. Mniej pożytecznym zaradkiem było 300 gr. chleba  
porannego, gdy więcej nie było idelny zapasować. Dodatkowym  
pożytkiem była zupa i ugęci raroniej, lub tuzeronego owsa  
w ilości 1/2 litra. Strawa była bez tłuszczu, a toręta i ber coli.

d) Warunki pracy. Praca w bagnach, torfowiskach, lesie, siewie  
podmas wielkich urwów (najwyższa temperatura, jaka była  
w czasie mojej pracy wynosiła - 54°), ulawnych deszczów, wosmymy  
rotopom itp. W okresie ponad 8 m-cy zimatem 2 dni roku od  
razgi w forcie odpozytku. Praca prowadzila w uog, z tym, że  
mimo gorszych warunków (ciężkości), trzeba było wykonać  
tę samą ilość pracy, co i w dzień. Najcięższe warunki były  
na wiosnę, kiedy miliardy komarów dokuczliwie kąsały, tak  
ie niejednokrotnie byłam opuchniętą i broszony kowis. Często,  
gdy nie wypracowałam minimum roboty, sadawo mnie  
do „karcera”. „Karcera” polegał na tym, że <sup>mnie</sup> <sup>rozbawiało</sup> wradawo do bielizny  
do „budy” nieopalonej, mimo kilkudziesięciostopniowego mrozu.  
W tych warunkach nie można było ruszyć, a mimo to na-  
stępnoego dnia wyprowadzono do pracy i wymagało wypra-  
cowania 100%-nej roboty.

e) Robota. Praktycznie podaje następujące roboty: na 100%  
uwalato: 7 metr. kub. dnawa seigé, poobeinał gaterie, pnapie-  
lowai na odpozednię wielkości kawalki i odwieść gaterie do  
80 metr. y wyrobić 68 próbnik kolejonych (upitawać obcisć koń-  
wunę kora i seki, oraz zrobić na grównads.

f) Warunki odzieżowe. Brak roboty i spalni nie otrzymać. Dawać mi  
matowitach kauricelki watawaną z rekawami, budy śniaciznie i ka-  
lorsze tykone, orophy watawaną z ochraung na uszy.

g) Wzrost i zdrowie. Rozumny pod względem narodowości, staniu  
miejscowego, kulturalnego i rodzaju przetrwania. Oprócz obywateli  
polskich było wielu i sw. Kонтrewolucjonistów, ludzi spokojnych, jed-  
nak zdeterminowanych i zdecydowanych z życia na wolności.  
Resztali wzięciomie, to przestępcy państwa, ludzie bez wiary, czei,  
sumienia, poszanowania cudzej własności, dla których jedynym  
celem w życiu było krepyda cudza, przetrwanie, kradzieży zapracowa-  
nego kawałka chleba, rabir męzkiego, co stanowiło cudzą własność.

h) Warunki higieniczne i sanitarne. O paucocy sanitarnoj wielkiej  
Świadomy taki fakt: w poręku sierpnia 1941r. podmas pracy

precysem siekiery noz. Rana<sup>3</sup> byla okolo 4-5 cm. dluga, do 1 1/2 cm. glęboka.  
Na to otrzymalem 3 dni zwolnienia, a wówezas, gdy zaręta tworzy sie materia  
i rana stawała sie dokuczliwa, wyspedono mnie do pracy. Pora jodyng  
i jakimś kwasem nie wiecej nie bylo. Truwaliano od pracy tylko tydz, który  
nieli ponad 38° gorzej. Prak dostateczny ilosci kapieli smarowal  
warunki do rozmnażania sie wny. Okresowo sawzenie bylo zastraszajace.  
Pluskiwy, brud, rozmaite insekty oraz szerszy byly statymi współloka-  
torami.

i) Czas pracy: od godz. 6<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>

h) Rozrywki i zycie kulturalne - zadne

g) Egzenosć z krajem. Otrzymałem n listy od rodziny i jeduz przetydz zymnościami

w) Stowunek władz radkownyckych do Polaków. Nieprzychylny, a b. cessto pro-  
wokacyjny

n) Wynagrodzenie. Inna caly okres pobytu w obozach nie nie zarobkiem

o) Propaganda komunistyczna. Nie bylo.

p) Siwertelunosć w obozach. Świa, w przyblizeniu 5% stanu obecnym  
miesiacem

7. Zycie w wizieciu od 4.6. do 20. 11. 1940 r. przebywalem w wizieciu  
w Stawiszewie.

a) warunki mieszkaniowe. Bardzo złe. cele przepetrione, brud, wszak, pluskiwy,  
niewietnienie cel, zaspakajanie potrzeb fizjologicznych w celu bez na-  
prawienia popsutej kanalizacji, wilgot, gorzby, bardzo niedostateczna  
ilosc smekadzek, nieporwalanie na otwieranie skien i tak caly tydz  
deskami (w formie schodzonej szalunki, tak, ze nauprost nie nie  
bylo widac, tylko w gone cieniu sinuoz nieba) sprawialo, ze powietrze  
bylo zatrute, powodujace nroste bole glowy.

b) Odejmowanie i warunki higieniceno-saunt. Podobno, jak w obozach  
pracy.

c) Sklad mieszni. Polacy - bez wrgledu na narodunosć i rodzaj  
smestypetra.

put 1/4 unu josp

659